

Niemcy: Neonaziści bez dotacji z budżetu?

Artur Ciechanowicz

2 lutego Bundesrat (Rada Federalna – izba wyższa niemieckiego parlamentu) jednogłośnie podjął decyzję o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o wstrzymanie publicznych dotacji, ulg podatkowych i subwencji celowych dla Narodowodemokratycznej Partii Niemiec (NPD). Ugrupowania polityczne działające w RFN otrzymują od państwa dofinansowanie, którego wysokość oblicza się na podstawie liczby głosów zdobywanych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, do Bundestagu i w wyborach landowych, a także na podstawie wysokości funduszy pozyskanych ze składek członkowskich. W 2016 roku NPD otrzymała z budżetu państwa 1,1 mln euro. Partia, która ma obecnie około 4 tys. członków, jest reprezentowana w Parlamencie Europejskim przez jednego posła, a na poziomie lokalnym (gmin i powiatów) przez około 350 radnych. Żaden polityk NPD nie zasiada w Bundestagu ani w parlamentach krajów związkowych RFN. Odebranie dotacji partiom kwestionującym porządek konstytucyjny RFN jest możliwe na mocy wprowadzonej w połowie 2017 roku poprawki do ustawy zasadniczej.

Komentarz

- Wniosek Bundesratu jest kolejną odsłoną walki z partią istniejącą od 1964 roku, która w swoim programie postuluje m.in. rewizję granic RFN i daleko idące zmiany konstytucji. Przewidują one m.in. bezpośrednie wybory prezydenta, referenda na poziomie lokalnym, landowym i federalnym oraz likwidację Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV). NPD chce też zniesienia konstytucyjnego prawa do azylu dla prześladowanych politycznie oraz segregacji Niemców etnicznych i obcokrajowców w systemie edukacji i opieki socjalnej. Deklarowanym celem partii w dłuższym okresie jest pozbycie się z Niemiec przedstawicieli innych narodowości. NPD domaga się zerwania z „zadekretowanym kultem winy”, gloryfikacją „alianckich zbrodniarzy wojennych” oraz zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone narodowi niemieckiemu (m.in. za wysiedlenia).
- Dotychczas Trybunał Konstytucyjny dwukrotnie rozpatrywał wnioski o delegalizację NPD, za każdym razem nie znajdując jednak dla niej uzasadnienia. W wyroku z początku 2017 roku stwierdził jednak, że partiom kwestionującym porządek konstytucyjny RFN można odebrać dotacje publiczne. Uwzględniając ten wyrok, Bundestag znowelizował ustawę zasadniczą i wszczęta została procedura, która może doprowadzić do likwidacji partii od dekady borykającej się z problemami finansowymi i organizacyjnymi. Dotychczasowe próby delegalizacji partii zakończyły się niepowodzeniem, w dużej mierze dlatego, że podczas procesów sądowych wyszło na jaw, iż wśród działaczy NPD (również na czołowych stanowiskach) byli umiejscowieni agenci Urzędu Ochrony Konstytucji. Jak

nieoficjalnie przyznają przedstawiciele niemieckich służb, ewentualna delegalizacja NPD oznaczałoby utratę jednego z instrumentów inwigilacji środowisk neonazistowskich i ich kontroli.